

PROTOKÓŁ
Z POSIEDZENIA RADY OSIEDLA
KRZEKOWO-BEZRZECZE
dnia 03.09.2014 r.

Porządek posiedzenia:

1. Powitanie i stwierdzenie prawomocności posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Skwer im. Misia Wojtka.
4. Wydatkowanie prezydenckiej dotacji dla Rad Osiedlowych.
5. Przeniesienie siedziby RO.
6. Skwer wokół zabytkowej pompy.
7. Udział w „krokusowej rewolucji”.
8. Zabytkowy budynek ul. Szeroka 1.
9. Wolne wnioski.

Ad. 1.

Przewodniczący powitał obecnych i stwierdził prawomocność posiedzenia.

Obecnych: 11 członków Rady Osiedla.

Załącznik: lista obecności.

Ad. 2.

Przewodniczący zaproponował porządek obrad jak wyżej, który został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3.

W lipcu do RO wpłynęło pismo oprotestowujące powstanie skweru im. Misia Wojtka. W związku z powyższym, aby przedyskutować temat i wysłuchać różnych uwag na wrześnieowe posiedzenie RO zostali zaproszeni zainteresowani mieszkańcy. Mieszkańcy osiedla licznie zjawili się na posiedzeniu, przybyły także projektantki p. dr inż. arch. Magda Czałczyńska oraz p. dr inż. arch. Marta Kościńska, a także Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego, p. Wojciech Drożdż. Po ich przywitaniu p. Przewodniczący oddał głos przeciwnikom oraz zwolennikom skweru im. Misia Wojtka.

P. Tomasz Gałczak, mieszkaniec ul. Żyznej 44, zwrócił uwagę, iż na projekcie nie ma miejsc postojowych.

P. Anna Snalska, mieszkanka ul. Żyznej 44, odczytała, iż w planie zagospodarowania przestrzennego teren, na którym miałyby powstać skwer im. Misia Wojtka jest przeznaczony na cele obronności cywilnej, przez co tak duża inwestycja może okazać się bezsensowna. Poza tym jest to enklawa zabudowy jednorodzinnej, mieszkańcy obawiają się hałasu, grillowania, pijaństwa.

P. Mariusz Skrocki, mieszkaniec ul. Żyznej 44, wyraził swój sprzeciw wobec skweru ze względu na brak toalet, czego następstwem miałyby być „obsikiwanie” płotów mieszkańców ul. Żyznej 44.

P. Anna Fils, mieszkanka ul. Szerokiej, była bardzo zadowolona z propozycji przeznaczenia terenu na skwer im. Misia Wojtka. Zwróciła uwagę, iż w okolicy nie ma placu zabaw, na którego dotarcie nie trzeba by było przejść przez jezdnie. Na osiedlu nie ma integracji, dzieci chodzą do różnych szkół, skwer mógłby stać się miejscem osiedlowego współdziałania i integracji. W jej odczuciu złe zachowania, jakie mogłyby wystąpić na skwerze, które są powodem protestu mieszkańców Żyznej 44, można zniwelować poprzez interwencję Straży Miejskiej.

P. Pieciukiewicz wyjaśniła, zapis jaki jest w planie zagospodarowania przestrzennego, aby wyeliminować nieścistości.

P. Braciszewski wyjaśnił mieszkańcom, że pijaństwa nie da się pozbyć w żadnym wypadku, wszystko zależy od kultury ludzi. Jednak jeśli mieszkańcy nie będą tolerować złych zachowań, korzystając z pomocy służb porządkowych, na pewno da się je ograniczyć.

Następnie głos zabrała p. dr inż. architekt Magda Czałczyńska, projektantka skweru, która wyjaśniła, że zaprojektować można wszystko w zależności od potrzeb mieszkańców. To co do tej pory powstało to tylko koncepcja oparta na idei placu integracyjnego oraz edukacyjnego. Projekt jest zależny od oczekiwań obiorców oraz środków finansowych.

P. dr inż. arch. Marta Kościńska dodała, iż Katedra Projektowania Krajobrazu ZUT nie bierze opłat za projekt. Jeśli mieszkańcy potrzebują dodania do koncepcji toalety będzie to wymagało zatrudnienia dodatkowego projektanta, co będzie wiązało się z kosztami.

P. Natalczak, mieszkanka ul. Żyznej 44, powiedziała, iż mieszkańcy nie chcą aby na teren przyjeżdżali ludzie z miasta, chciałyby, aby zostało to tylko osiedlowe zacisze.

Następnie głos zabrał Pan Wicemarszałek Wojciech Drożdż, mieszkaniec osiedla. Wyraził opinię, iż obecne zagospodarowanie terenu nie jest miłe nikomu. P. Drożdż rozumie obawy mieszkańców, jednak możliwe jest architektoniczne odgródzenie skweru od mieszkańców ul. Żyznej 44. Pomysł „Misia Wojtka” określił jako fajną inicjatywę. Zadeklarował, iż jeżeli mieszkańcy dojdą do kompromisu i skwer powstanie to wspomni Ministrowi Obrony Narodowej, p. Siemoniakowi o inicjatywie w celu uzyskania dodatkowego wsparcia finansowego. Skwer im. Misia Wojtka mógłby się stać wizytówką Krzekowa.

P. Mariusz Skrocki powiedział, że mieszkańców zalewa, są problemy z kanalizacją oraz oświetleniem i to jest problem.

P. Braciszewski potwierdził, że RO widzi problemy, z jakimi borykają się mieszkańcy. Zaproponował, aby w celu ich rozwiązania zorganizować spotkanie z przedstawicielami miasta, aby mieszkańcy mogli pokazać im swoje bolączki. Wyjaśnił również, że gdyby była możliwość przesunięcia środków finansowych, jakie RO ma szansę pozyskać na skwer na kanalizację, oświetlenie oraz chodniki to na pewno tak by postąpiono.

P. Pieciukiewicz przedstawiła mieszkańcom osiągnięcia RO, aby uciąć argumenty o tym, że RO nie buduje chodników, kanalizacji oraz oświetlenia. Zapewniła również że skwer nie zostanie wybudowany dopóki teren nie zostanie odpowiednio przygotowany – nie będzie dojazdu od ul. Żołnierskiej oraz odpowiednio zmeliorowanego terenu.

P. Snowska wyraziła obawę, że przedstawiona koncepcja jest już wiążąca, jest to przerost treści nad formą, architektura skweru powinna być znacznie mniejsza, uboższa.

P. Goleńska, mieszkanka ul. Szerokiej, stwierdziła że przeciwnicy powstania skweru im. Misia Wojtka nie mają innych pomysłów na zagospodarowanie terenu, po prostu nie chcą, aby cokolwiek tam powstało.

P. Cichocki, mieszkaniec ul. Szerokiej, uznał, że mieszkańcy mogli wybrać inny teren zamieszkania np. na wsi jeżeli pragną ciszy.

P. Wizolewska, mieszkanka ul. Wroniej, przedstawiła opinię, że mieszkańcy kupili domy na terenach o bardzo wysokim poziomie wód gruntowych, który był zawsze terenem zalewowym i mają o to pretensje do wszystkich mieszkańców wokół, a jest to wina dewelopera, który zataił przed nimi ten fakt.

P. Braciszewski przytoczył historię z budową Centrum Sportowo-Rekreacyjnego, które powstało za sprawą RO. Gdy deweloperzy rozpoczęli budowę domków wokół mieszkańcy nie chcieli boiska, odbyło się wiele spotkań w tej sprawie. Dziś boisko funkcjonuje, wybudowano drugie, ludzie są zadowoleni. Początkowe obawy o hałas i pijaństwo zniknęły, mieszkańcy sami przychodzą, aby przedłużyć godziny otwarcia.

P. Przewodniczący poprosił wszystkich o merytoryczną dyskusję, podawanie argumentów oraz wspólne szukanie drogi do kompromisu.

P. Pieciukiewicz przypomniała zebranych ile razy umieszczano informacje o Misiu Wojtku w osiedlowej gazecie, na stronie internetowej, na Facebooku oraz w lokalnej prasie. Informacji przez rok czasu pojawił się wiele. P. Korczyńska, mieszkanka Żyznej 44, bardzo popierała pomysł, zgłaszała swoją chęć pomocy, a nagle zniknęła. P. Pieciukiewicz pytała p. Korczyńskiej czy skwer nie będzie przeszkadzał Wspólnocie. Mieszkańcy wytłumaczyli nieobecność p. Korczyńskiej tym, iż nie chciała ona sobie zaszkodzić w kampanii wyborczej. Zarządca Wspólnoty, który podpisał oprostowujące pismo również nie zjawił się na posiedzeniu.

P. Skrocki zaproponował, żeby zamiast budować nowy skwer uzdrowić ten, znajdujący się na ul. Modrej.

P. Molenda wytłumaczył, że pieniądze na skwer są z innej puli budżetu. Jeśli nie uda się ich pozyskać na ten cel, to w ogóle nie zostaną one przeznaczone na osiedle. Przy tej inwestycji osiedle ma szansę zaistnieć i przypomnieć o sobie miastu.

P. Golińska stwierdziła, że przeciwnicy skweru stanowczo przesadzają ze swoim argumentem o pijaństwie. Nie mają żadnych propozycji tylko wszystko negują, nie chcą w ogóle aby powstał na tym terenie skwer. Mieszkańcom Żyznej 44 wszystko przeszkadza grill, fontanna, parking lub jego brak. Nie wysuwają żadnych propozycji.

P. Przewodniczący przypomniał, że skwer ma też być placem edukacyjnym, gdyż takich zwykłych, przeciętnych placów zabaw jest wiele.

P. Grodzki poprosił o wniesienie jakiś uwag, a nie ciągłą negację.

P. Przewodniczący zaproponował p. Snowskiej, jako projektantce, aby stworzyła alternatywną koncepcję skoro mieszkańcom Żyznej 44 ta się nie podoba. P. Snowska jednak stwierdziła, że nie ma na to czasu, może jedynie uczestniczyć przy pracach projektowych w Katedrze Projektowania ZUT.

P. Pieciukiewicz przypomniała, że Krzekowo jest miastem, teren się urbanizuje, rozwija to nie jest wieś. Skwer należy zrobić tak, aby w jak najmniejszym stopniu przeszkadzał mieszkańcom.

P. Braciszewski dodał, że Krzekowo mogło zostać wsią, jednak mieszkańcy chcieli zostać miastem.

P. Pieciukiewicz zaprosiła wszystkich mieszkańców do wzajemnej współpracy przy opracowywaniu koncepcji skweru im. Misia Wojtka. Prosiła o wnoszenie uwag, wniosków i ich uzasadnianie.

P. Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za poświęcenie swojego czasu. Poprosił o dane kontaktowe do przedstawicieli Wspólnoty Mieszkaniowej Żyzna 44, p. Snalskiej Anny.

Ad. 4.

P. Przewodniczący poprosił o propozycje wydatkowania prezydenckiej dotacji dla Rad Osiedlowych na rok 2015. RO ma do wykorzystania 150 tys. zł. P. Przewodniczący poprosił o zastanowienie się oraz nadsyłanie wniosków do końca miesiąca.

Ad. 5.

W lipcu do RO przyszło pismo z propozycją przeniesienia siedziby RO do internatu Technikum Samochodowego. P. Przewodniczący przedstawił sytuację RO - brak ogrzewania, wody. Jednak wspólnie RO zdecydowała o pozostaniu w dotychczasowej siedzibie, cierpliwie czekając na wyremontowanie obiektu.

Ad. 6.

Trwają prace przy skwerze wokół zabytkowej pompy. W sprawie skweru Gen. Sosabowskiego, prowadzone są spotkania z wykonawcami.

Ad. 7.

P. Przewodniczący poruszył temat „Krokusowej rewolucji” i dalszego uczestnictwa RO w tym przedsięwzięciu. Członkowie RO zadecydowali, że w tym roku RO również będzie w niej uczestniczyć.

Ad. 8.

Teren cmentarza przy kościele został wpisany do Rejestru Zabytków. Trwają prace, aby wpisać do niego kościół wraz z wyposażeniem. P. Przewodniczący poruszył temat zabytkowego budynku na ul. Szerokiej 1. Budynek jest własnością prywatną, spełnia wszystkie warunki, aby wpisać go do Rejestru Zabytków. Jeśli to się uda, miasto mogłoby wykupić obiekt od właściciela, który zostałby obciążony kosztami konserwacji zabytkowego budynku. Miasto mogłoby pozyskać środki finansowe z UE na remont i przeznaczyć go na Osiedlowe Centrum Kultury z klubem seniora, biblioteką oraz siedzibą RO. P. Przewodniczący zapytał członków RO, co sądzą o jego pomysłach. Wszyscy jednomyślnie stwierdzili, że należy wpisać budynek do Rejestru Zabytków.

Ad. 9.

Wolne wnioski:

- P. Molenda spytał, czy przeznaczenie budynku po byłym Remondisie, w którym siedzibę ma RO nadal jest to samo. P. Przewodniczący potwierdził, że ma to być budynek Straży Miejskiej.